

Prosto z buszu

Janusz Rygielski

Niezwykły artykuł na temat Ukrainy obejrzałem na witrynie ekonomicznej Zero Hedge. Nie, nie jest to pomyłka. Fotoreportaż ten ogląda się, a nie czyta. Jego tytuł „Popatrz, co zostało znalezione na terenie Janukowycza”[1]. Ściślej powinno być na „prywatnym, ogrodzonym terenie”. Wygląda to na pałacyk – cacuszko, mogący stanowić znakomitą scenografię do filmu o dobrym księciu. W garażu zmotoryzowana dywizja luksusowych samochodów i motocykli. Zachęcam do obejrzenia. Takiego majątku nie można uzyskać, oszczędzając z prezydenckiej pensji. W polskich mediach wyczytałem, że prezydent Ukrainy Wiktor Janukowycz bogacił się faworyzując przedsiębiorstwo własnego syna poprzez ustawiane przetargi i hojne kontrakty. Rzecz jednak w tym, iż zarówno Julia Tymoszenko jak i wcześniej Wiktor Juszczenko też nieźle wzbogacili się podczas odpowiednio premierostwa i prezydentury. Pewnie dlatego, kiedy wypuszczona na wózku inwalidzkim ze szpitala więziennego Julia zapowiedziała, że będzie kandydowała na prezydenta, rozległa się umiarkowana owacja i... gwizdy.

Ukraińcy nie mają zaufania do polityków. Sądzi, że Unia Europejska może im narzucić oraz wyegzekwować podstawowe standardy. Rozpoczynając swój protest w Kijowie nie wiedzieli, że wkrótce upubliczniony zostanie raport na temat korupcji w samej UE. Zgodnie z raportem, firmowanym przez Komisję Europejską UE, w tym związku nie ma kraju, w którym by nie istniała ta plaga. Policzone nawet, że jej „wartość” wynosi 120 miliardów euro rocznie[2]. Janukowycz najwyraźniej nie chciał korumpować całej Ukrainy, ale własne postępowanie podciągnął do europejskich standardów.

Z braku jakiegokolwiek uznanego autorytetu, który mógłby pokierować protestem, kontrolę nad nim przejęły najbardziej radykalne siły w Ukrainie Zachodniej. Konsekwencją tego może być podział Ukrainy na część obejmującą wschód i południe – tradycyjnie przyjazną Rosji oraz część zachodnią, obejmującą Kijów, Lwów i generalnie tereny niegdyś należące do Polski. W zamieszczonym niżej artykule jego autor prezentuje geopolityczny punkt widzenia na sytuację na Ukrainie w dniu 24 lutego. Ze względu na tempo zmian zachodzących obecnie na Ukrainie, w dniu publikacji tekstu, zarówno sytuacja, jak i jej ocena, może przedstawiać się inaczej. Autor poniższego artykułu, dr Paul Craig Roberts, był wiceministrem skarbu w rządzie Ronalda Reagana, odpowiedzialnym za politykę ekonomiczną USA. Współtworzył „Reaganomics”. Był także członkiem kolegium redakcyjnego Wall Street Journal oraz publikował stałe komentarze w Business Week. Prezentował swoje koncepcje i poglądy podczas wykładów na licznych uniwersytetach. W latach 1982-1993 był przewodniczącym Centrum Badań Strategicznych i Międzynarodowych na Uniwersytecie Georgetown w Waszyngtonie. Pisze i wydaje książki. Najnowszą zatytułował „Bankructwo laissez faire i ekonomiczny rozpad Zachodu”[3]. W Internecie prowadzi witrynę Instytut Ekonomii Politycznej[4]. Jest konserwatystą, stawiającym na pierwszym miejscu takie wartości jak sprawiedliwość, respekt dla prawa i możliwość głoszenia własnych poglądów. Wielokrotnie krytykował politykę Izraela wobec Palestyńczyków[5]. Wydarzenia zawsze rozpatruje w kontekście globalnej sytuacji na świecie. Dr Roberts wyraził zgodę na przetłumaczenie jego artykułu „Democracy Murdered By Protest – Ukraine Falls To Intrigue And Violence”, poświęconego sytuacji na Ukrainie, a także na opublikowanie go w Przeglądzie Socjalistycznym.

* * *

Kto rządzi? Z pewnością nie ci kupieni i opłaceni umiarkowani, których Waszyngton i Unia Europejska zamierzała zainstalować jako nowy rząd ukraiński. Porozumienie zawarte przez prezydenta Janukowycza z opozycją popieraną przez USA i EU, aby zakończyć kryzys, nie trwało nawet godziny[6]. Nawet były mistrz w boksie Vitaly Kliczko, mierzący wysoko, bo na przywódcę opozycji, został wygwizdany przez uczestników zamieszek i odstawiony na bok. Nowo mianowany przez parlament prezydent, Ołeksandr Turczynow, jest prawdopodobnie postacią bez znaczenia. Nie ma poparcia tych, którzy dokonali przewrotu. Jak doniosła BBC „podobnie jak wszyscy politycy starego reżymu, Turczynow nie cieszy się zaufaniem i respektem protestujących na Placu Niepodległości w Kijowie.”

W zachodniej Ukrainie jedyną zorganizowaną i uzbrojoną siłą jest ultra-nacjonalistyczne ugrupowanie prawicowe. Ze sposobu, w jaki liderzy tej grupy zabierają głos, dają oni do zrozumienia, że są u władzy. Jeden z liderów tej grupy Aleksandr Muzyczko, przysięgł walczyć przeciwko „Żydom i Rosjanom aż do swojej śmierci”. Stwierdzając, że ugrupowanie prawicowe panuje nad sytuacją, Muzyczko zadeklarował, że demokratycznie wybrany rząd został obalony, „zapanuje porządek i dyscyplina, a w przeciwnym razie ugrupowanie prawicowe będzie rozstrzeliwało łajdaków na miejscu”.

Łajdakami są wszyscy protestujący, którzy ośmielą się protestować przeciwko kontroli ugrupowania prawicowego.

Muzyczko zadeklarował „Następny prezydent Ukrainy będzie z ugrupowania prawicy.”

Inny lider tego ugrupowania, Dymitry Yarosh, oświadczył „Ugrupowanie prawicowe nie złoży broni”. Stwierdził on, że porozumienie zawarte między opozycją a prezydentem jest nie do zaakceptowania i domagał się likwidacji partii politycznej prezydenta Janukowycza.

Korzenie ugrupowania prawicowego sięgają Ukraińców, którzy u boku Adolfa Hitlera walczyli przeciwko Związkowi Radzieckiemu podczas Drugiej Wojny Światowej. Ich współcześni naśladowcy wprowadzili uzbrojonych wojowników i obrócili falę protestów w Kijowie z formy pokojowego apelu o wejście do Unii Europejskiej na brutalne ataki na policję, w celu obalenia demokratycznie wybranego rządu, co przez ugrupowanie prawicowe zostało osiągnięte.

Ugrupowanie prawicowe nie obaliło rządu ukraińskiego w celu przekazania władzy w ręce „opozycji” opłaconej przez Waszyngton i Unię Europejską.

Niektórzy mają tendencję do lekceważenia ugrupowania prawicowego, jako małej grupki ekstremistów, ale ugrupowanie to nie tylko przejęło kontrolę nad umiarkowanymi, popieranymi przez Zachód, co przyznali sami umiarkowani liderzy, ale również zyskało wystarczające poparcie publiczności, aby zniszczyć narodowy pomnik żołnierzy Armii Czerwonej, którzy zginęli wyzwalając Ukrainę spod faszystowskich Niemiec.

W przeciwieństwie do obalenia pomnika Sadama Hussaina, które Stany Zjednoczone zorganizowały w celach propagandowych, bez udziału Irakijczyków, ukraińskie obalenie pomnika miało poparcie społeczne. Jeśli prawicowe ugrupowanie nienawidzi Rosjan, ponieważ pokonali faszystów, to ci sami ludzie także nienawidzą Stany Zjednoczone, Francję i Anglię, z tego samego powodu. Nie jest to więc partia, która wprowadzi Ukrainę do Unii Europejskiej.

Części Ukrainy są zamieszkałe przez Rosjan, którzy jasno rozumieją, że to zniszczenie pomnika jest groźbą wobec rosyjskiej populacji na Ukrainie. Rządy prowincjonalne zarządzające obszarami wschodniej i południowej Ukrainy, które wcześniej należały do Rosji, organizują już milicję przeciwko ultra-nacjonalistycznym groźbom rozpętanym przez głupotę i niekompetencje Waszyngtonu oraz przez naiwność i łatwowierność protestujących w Kijowie.

Wtrąciwszy się w wewnętrzne sprawy Ukrainy i straciwszy kontrolę, Waszyngton stawia obecnie Rosji ultimatum, aby nie interweniowała na Ukrainie. Czy ta idiotka Susa Rice, doradca Obamy w sprawach narodowego bezpieczeństwa, myśli że Putin będzie przywiązywał wagę do jej ultimatum czy też do jakiegokolwiek instrukcji ze strony rządu, który jest tak militarnie niekompetentny, że nie potrafił z powodzeniem okupować Bagdadu po ośmiu latach, czy pokonać kilka tysięcy bojowników lekko uzbrojonego Talibanu przez dwanaście lat? Armii rosyjskiej zabrało tylko kilka godzin zniszczenie armii gruzińskiej, wyszkolonej i wyekwipowanej przez Stany Zjednoczone i Izrael. Armii, która, z polecenia Stanów Zjednoczonych dokonała inwazji na Południową Osetię.

Gdzie Obama znalazł takich głupków jak Susan Rice i Victoria Nuland[7]? Obie powinny znaleźć się w przedszkolu dla dzieci upośledzonych, a nie w rządzie supermocarstwa, gdzie ich ignorancja i arogancja mogą doprowadzić do Trzeciej Wojny Światowej.

Ukraina ma większe znaczenie dla Rosji niż dla USA i EU. Jeśli sytuacja na Ukrainie wyrwie się spod kontroli i ekstremiści prawego skrzydła przejmą władzę, to z całą pewnością Rosja będzie interweniować. Arogancki i głupi reżym Obamy beztroosko i lekkomyślnie stworzył bezpośrednie, strategiczne zagrożenie egzystencji Rosji.

Moscow Times zacytował wyższego przedstawiciela władz rosyjskich „Jeśli Ukraina rozpadnie się, to będzie wojna”. Ukraina „najpierw straci Krym”, ponieważ Rosja „postąpi tak, jak w przypadku Gruzji”. Inny przedstawiciel władz rosyjskich powiedział „Nie pozwolimy Europie ani też Stanom Zjednoczonym zabrać nam Ukrainy. Państwa byłego Związku Radzieckiego, my jesteśmy jedną rodziną. Oni myślą, że Rosja jest nadal tak słaba, jak we wczesnych latach 90. ubiegłego stulecia, ale tak nie jest”.

Ukraińskie prawe skrzydło znajduje się w silniejszej pozycji niż opłacane przez Waszyngton kukielki, w gruncie rzeczy słabe i nieznaczące postacie, które sprzedają swój kraj za pieniądze Waszyngtonu. Ugrupowanie prawicowe jest zorganizowane. Jest uzbrojone. Jest tubylcze. Nie zależy ono od pieniędzy płynących poprzez organizacje pozarządowe (NGO) z Waszyngtonu i Unii Europejskiej. Posiada ideologię i jest skoncentrowane na celu. Ugrupowanie prawicowe nie musi opłacać swych protestujących, aby wyszli na ulice, jak postąpił Waszyngton.

Co najważniejsze, mający dobre intencje, ale głupi protestujący – zwłaszcza studenci Kijowa – i parlament ukraiński postępujący zgodnie z życzeniami protestujących – zniszczyli ukraińską demokrację. Parlament kontrolowany przez opozycję usunął wybranego prezydenta z urzędu bez wyborów, oczywista nielegalna i niedemokratyczna akcja. Parlament kontrolowany przez opozycję zarządził nielegalne nakazy aresztowania członków rządu prezydenckiego. Parlament kontrolowany przez opozycję nielegalnie wypuścił kryminalistów z więzień. Opozycja, tworząc reżym nielegalności w miejsce prawa i procedur konstytucyjnych, otworzyła szerokie pole ugrupowaniom prawicowym. Można się spodziewać, że wszystko, co opozycja zrobiła Janukowyczowi, będzie zrobione im przez ugrupowanie prawicowe. Przez swoje własne nielegalne i niekonstytucyjne akcje, opozycja stworzyła precedens służący jej własnemu upadkowi.

Podobnie jak Rewolucja Lutowa 1917 r. przeciwko carowi rosyjskiemu stworzyła warunki dla bolszewickiej Rewolucji Październikowej roku 1917, która zaskoczyła głupich „reformatorów”, tak obalenie ukraińskiej struktury politycznej, stworzyło korzystne warunki dla ugrupowania prawicowego. Jediną nadzieją, jaką można mieć, jest możliwość, że ugrupowanie prawicowe samo zmarnuje swoją szansę.

Media amerykańskie są bezużytecznym źródłem informacji. Funkcjonują one jako Ministerstwo Rządowych Kłamstw. Skorumpowani propagandyści przedstawiają niedemokratyczne usunięcie

Janukowycza jako zwycięstwo wolności i demokracji. Kiedy pojawiają się przecieki, że wszystko poszło źle, dziwki prasowe (presstitutes) będą zrzucały winę na Rosję i Putina. Media Zachodu są plagą ludzkości.

Amerykanie nie mają pojęcia, że neokonserwatywny reżym głupca w Białym Domu wiezie ich do konfrontacji wielkich mocarstw, która może zakończyć się zniszczeniem życia na Ziemi. Ironiczne, nieprawdaż? „Pierwszy czarny prezydent” amerykański, osoba o której liberałowie myśleli, że mógłby przywrócić sprawiedliwość, moralność i powód istnienia cywilizacji zachodniej, jest obecnie ustawiony jako osoba, która albo zaakceptuje poniżającą porażkę albo podejmie ryzyko zniszczenia życia na Ziemi.

Paul Craig Roberts

Komentarz i tłumaczenie Janusz Rygielski

Odnosiniki:

[1] Look What Was Found In Yanukovych's Compound

<http://www.zerohedge.com/news/2014-02-22/look-what-was-found-yanukovychs-compound>

[2] http://europa.eu/rapid/press-release_IP-14-86_en.htm

[3] Laissez faire - przyjęte powszechnie francuskie określenie gospodarki prowadzonej bez jakichkolwiek ograniczeń.

[4] <http://www.paulcraigroberts.org/>

[5] http://en.wikipedia.org/wiki/Paul_Craig_Roberts

[6] Minister Sikorski wyjaśnił, że powodem tego był nagły wyjazd Janukowycza z Kijowa.

[7] Obie panie dyplomatki były zamieszane w tuszowanie prawdy o zamachu na konsulat USA w Benghazi, w rezultacie którego zginął ambasador Stevens, a Nuland dodatkowo zaprezentowała wyjątkowo niedyplomatyczne stanowisko w stosunku do Unii Europejskiej. Przy okazji ujawniła hackerom, że zmiana reżymu na Ukrainie kosztowała Stany Zjednoczone 5 miliardów dol. O tych sprawach pisze Wikipedia: http://en.wikipedia.org/wiki/Susan_Rice oraz http://en.wikipedia.org/wiki/Victoria_Nuland